

mitibus, baronibus, militibus ac ceteris, uniuersis et singulis tocius regni Francie Barachmar (id est salutem)»; Meyvaert P. An Unknown Letter of Hulagu, Il-khan of Persia, to King Louis IX of France // *Viator : Medieval and Renaissance Studies* 11/1. Berkeley, 1980, p. 253.

<sup>12</sup> Abel-Rémusat J.-P. Mémoires sur les relations politiques des princes chrétiens, et particulièrement des rois de France, avec les empereurs mongols // *Histoire et mémoires de l'Institut royal de France VII*. Paris, 1824, p. 428–432.

**Roman Hautala. *The image of the mamluk and mongol rulers in the treatises of catholic missionaries and crusade theorists of the second half of the 13<sup>th</sup> – first half of the 14<sup>th</sup> centuries.*** From the point of view of Latin authors the Mongol expansion in the Middle East of the 13<sup>th</sup> century led to dramatic geopolitical changes, which primarily affected the foreign relations of the Latin kingdom of Jerusalem with the surrounding Muslim states. The Mamluks' coming to power in Egypt and further strengthening of their Sultanate had as a consequence the formation of an extremely aggressive policy of Sultan Bay-bars in relation to the Frankish possessions in Palestine.

A number of synchronous Latin authors evince a natural interest toward the Mamluk Sultanate and indicates the main advantages of its administration that led to an obvious military superiority over the fragmented forces of the Latins.

In parallel, Christian writers did not hide their admiration with regard to the achievements of Baybars in his foreign policy: the Mamluks converged with the Golden Horde, an extremely strong military ally in their fight against the Ilkhanate of Persia. It is not surprising, therefore, that in contrast to the friendly agreement between Cairo and Sarai, Ilkhans of Persia concluded a military alliance with the Catholic Europe.

Thus, despite its specificity and rather biased view, the Latin sources relatively realistically reflect the geopolitical changes in the Middle East related to the centennial rule of the Mongols in Persia. In particular, the information of Western authors concerning the Mamluks' administrative reforms and evolution of the Ilkhanide foreign policy is especially important.

**Key words:** medieval Latin sources, Mongol expansion in the Middle East, Mamluk Sultanate of Egypt, Golden Horde, Ilkhanate of Persia.

Отримано: 30.05.2018 р.

УДК 94.351.817(438)(474.5)

Jan Tęgowski

## ZWIĄZEK POLSKI I LITWY – OD KREWA DO GRUNWALDU

**Ян Тенговський. Зв'язок Польщі та Литви – від Крево до Грюнвальда.** У статті автор детально розглядає стан міждержавних відносин між Польщею та Литвою, проаналізувавши передумови підписання Кревської унії 1385 р. та Гродельської унії 1413 р. Окрему увагу було присвячено питанню входження Ягай-

ла на польський престол та його подальшим відносинам з Великим литовським князем Вітовтом у 80-90 рр. XIV ст. та литовською шляхтою. Також висвітлюється загарбницька політика Тевтонського ордену, що призвело до переможної для польсько-литовської армії Грюнвальдської битви 1410 р. та підписанню I Торунського миру 1411 р., що не розв'язав наявних протиріч між сторонами воєнного конфлікту.

**Ключові слова:** Польща, Литва, унія, Ягайло, Вітовт, Тевтонський орден, Грюнвальдської битва, міждержавні відносини, конфлікт.

**Ян Тенговский. Связь Польши и Литвы – от Крево до Грюнвальда.** В статье автор детально рассмотрел состояние межгосударственных отношений Польши и Литвы, проанализировал предпосылки подписания Кревской 1385 и Городельской 1413 уний. Отдельное внимание было уделено вопросу вхождения Ягайла на польский престол и его дальнейшим отношениям с Великим литовским князем Витовтом в 80–90 гг. XIV в. и литовской шляхтой. Также освещается захватническая политика Тевтонского ордена, которая привела к победной для польско-литовской армии Грюнвальдской битве 1410 г. и подписанию Торунского мира 1411 г., который не разрешил наявных противоречий между сторонами воєнного конфликта.

**Ключевые слова:** Польша, Литва, уния, Ягайло, Витовт, Тевтонский орден, Грюнвальдская битва, межгосударственные отношения, конфликт.

Sprawy dziejące się w latach 80. XIV wieku na obszarze Europy Środkowo – Wschodniej miały doniosłe znaczenie dla dalszych losów państw tej części kontynentu – i nie tylko. Unie Polski z innymi państwami istniały przecież przed wstąpieniem na tron królewski Jagiełły, czego przykładem jest panowanie w charakterze królów Polski czeskich Przemysłidów Wacława II i Wacława III, a także króla węgierskiego Ludwika Andegaweńskiego. Związek ten zawsze jednak ograniczany był do posiadania przez Polskę wspólnego monarchy z Królestwem Czech, czy Królestwem Węgier. Zawsze spoiwem łączącym państwa był monarcha, a jego prawa wynikały z rodzinnych powiązań z poprzednim władcą. Wacław II, by utrwalić swe panowanie w Polsce poślubił Ryksę, córkę króla Przemysła II, Ludwik natomiast był wnukiem po kądzieli Władysława Łokietka i siostrzeńcem Kazimierza Wielkiego. O wyniesieniu na tron polski wielkiego księcia litewskiego Jagiełły zdecydowało jego małżeństwo z córką Ludwika Węgierskiego, Jadwigą. Nie było to jedyne źródło jego powołania, bowiem jeszcze nim wielki książę litewski przybył do Krakowa w 1386 roku, został w drodze preelekcji, powołany na przyszłego władcę, o czym panowie polscy zaświadczyli dokumentem wystawionym w Wołkowysku 11. I. 1386 r. (bo przecież królem Polski była już od ponad roku Jadwiga).

Dawniejsza historiografia polska, począwszy od Oskara Haleckiego nadinterpretowała treść dokumentu wystawionego dla mieszczan lubelskich z 15 kwietnia 1383 r., upatrując w nim wcześniejszej fazy rokowań o unię<sup>1</sup>. O. Halecki powiązał piastowany w tym czasie przez Włodka z Charbinowic urząd starosty lubelskiego z faktem iż był on jednym z negocjatorów unii w 1385 roku i wysnuł hipotezę, że Włodek udał się na Litwę wprost po zakończeniu wiecu w Sieradzu, na którym upadła kandydatura Siemowita IV

na króla Polski. Jak o tym będzie mowa niżej, ten pogląd nie ma głębszego uzasadnienia, gdyż wydarzenia dziejące się w Polsce i na Litwie w tym czasie zupełnie nie wskazują na tak wczesne plany połączenia obu państw. Przypatrzmy się zatem wypadkom dziejącym się w obu państwach przed nastaniem unii.

Królestwo Polskie za panowania Ludwika Węgierskiego zmagало się z wieloma problemami wynikłymi z błędnej polityki wewnętrznej Andegawena, która doprowadziła do wybuchu wojny domowej w Wielkopolsce i znacznego uszczuplenia terytorialnego Królestwa na rzecz Węgier, a także na rzecz księcia opolskiego Władysława, a następnie na rzecz Siemowita IV. Jadwiga, wstępując na tron polski 16 października 1384 roku, obejmowała je bez Kujaw i ziemi dobrzyńskiej, ziemi łęczyckiej a także bez Rusi. Obejmowała we władanie Wielkopolskę rozdartą wojną domową, która wybuchła między stronnictwem starosty generalnego Wielkopolski Domarata z Pierzchna a stronnictwami pokrzywdzonych i urażonych rodów Nałęczów i Doliwów, których rodowców Dobrogosta i Mikołaja, elektów kapituł gnieźnieńskiej i poznańskiej, król nie dopuścił do objęcia diecezji. W dniu 18 marca 1382 roku zmarł w Ciężeniu biskup poznański Mikołaj z Kórnika na jego miejsce kapituła poznańska wybrała w dniu 29 marca tegoż roku dotychczasowego scholastyka poznańskiego Mikołaja z rodu Doliwów<sup>2</sup>. Jak podaje Jan Długosz, jego wybór został zatwierdzony przez dożywajacego swych ostatnich dni arcybiskupa gnieźnieńskiego Jana Suchywilka, który zszedł z tego świata w Żninie w dniu 5 IV 1382 r.<sup>3</sup>. Również i w tym wypadku kapituła gnieźnieńska, nie zasięgając rady króla Ludwika, wybrała na miejsce Jana Suchywilka Mazowszanina z rodu Nałęczów, doktora dekretów, dziekana kapituły krakowskiej i kantora gnieźnieńskiej, Dobrogosta z Nowego Dworu. Trzeba mieć na uwadze fakt, że krewni Suchywilka z rodu Grzymałów byli blisko związani z dworem arcybiskupim – kasztelan gnieźnieński Dzierśław zarządzał zamkiem w Łowiczu. Brat jego zaś Domarat był starostą generalnym Wielkopolski, a więc blisko związanym z władzą królewską. Inni współrodowcy zmarłego arcybiskupa, jego rodzeni bratankowie Piotr i Mikołaj zarządzali zamkiem arcybiskupim w Uniejowie. Był to dla współczesnych ziemian i duchownych, przywykłych do popierania swoich, nepotyzm posunięty do niedopuszczalnych granic. Nic dziwnego, że pozostałe rody rycerskie Wielkopolski patrzyły na krewnych Jana Suchywilka z zazdrością i nieufnością.

Król Ludwik nie uznał elektów kapituł i wyznaczył swoich nominatów na wakujące biskupstwa – na arcybiskupstwo gnieźnieńskie dotychczasowego wielkorządcę krakowskiego Bodzotę pieczętującego się herbem Szeliga, zaś na biskupstwo poznańskie księcia opolskiego Jana Kropidłę, który jeszcze wówczas studiował w Bolonii. Tych kandydatów król polecił do confirmacji przez ówczesnego papieża rzymskiego Urbana VI. Jakoż i dysponujemy bullą tegoż papieża z 15.VI.1382 roku, w której pozwala nominatowi przyjąć sakrę arcybiskupią z rąk jakiegokolwiek biskupa<sup>4</sup>. Na zjeździe w Zwoleniu w lipcu 1382 r. Ludwik Węgierski przyjął przysięgę od starostów ziem polskich i nowego arcybiskupa, że po jego śmierci przyjmą za swego pana zięcia królewskiego margrabiego brandenburskiego Zygmunta Luksemburskiego i jego małżonkę Marię<sup>5</sup>. To właśnie tam postanowiono wysłać margrabiego Zygmunta z ekspedycją pacyfikacyjną do Wielkopolski w celu poskromienia tamtejszego wielmoży Bartosza Wezenborga, który miał za nic władzę starościńską. Zygmunt wkroczył do Wielkopolski w początku września 1382 roku i zdobył miasto z zamkiem w koźminie i dwie twierdze należące do Bartosza

Nabyszyce i Koźminek. Samego Wezenborga obległ w Odolanowie. Wkrótce zaprzestał oblężenia, gdyż zapewne doszła już wiadomość o śmierci króla Ludwika. Na wiadomość o tym margrabia Zygmunt ruszył do Poznania licząc na szybkie załatwienie sprawy hołdu miast i szlachty. O ile miasta skwapliwie zadość uczyniły jego żądaniu, o tyle szlachta miała pewne opory w tym względzie. Na wiecu w Radomsku postawiono warunek, że tylko ta z córek zmarłego króla Ludwika może być zaakceptowana jako dziedziczka tronu polskiego która na stałe wraz z mężem zamieszka w Polsce<sup>6</sup>. Królowa wdowa, Elżbieta Bośniaczka, również nie akceptowała starań margrabiego brandenburskiego o osiągnięcie tronu polskiego – zależało jej na jak najdłuższym utrzymaniu władzy regentki. Jej córka Maria, koronowany we wrześniu 1382 r. król Węgier, miała w tym momencie zaledwie 10 lat, jej narzeczony miał lat 14 i mógłby przejąć legalnie władzę. Od grudnia 1382 roku toczyła się w Wielkopolsce wojna domowa w której po jednej stronie stało stronnictwo starosty wielkopolskiego Domarata, zaś po drugiej niezadowolone stronnictwo ziemian z ałęczami i Doliwami na czele – oba te stronnictwa nie odrzucały kandydatury Marii do tronu polskiego<sup>7</sup>. Strona ziemian domagała się odwołania z urzędu starościńskiego Domarata. Przeciw starości Domaratowi wstępowało też nowe ugrupowanie zwolenników Piasta mazowieckiego Siemowita IV, na którego czele stał Bartosz Wezenborg z Odolanowa, który próbował zdobyć zamek w Kaliszu. W czasie tych działań żadna ze stron nie oszczędzała dóbr arcybiskupich, co wpłynęło na zmianę nastawienia nominata na tron arcybiskupi w Gnieźnie, Bodzęty. Na wiec międzydzielnicowy zwołany do Sieradza na dzień 26 lutego 1383 r. królowa Elżbieta przysłała Mikołaja biskupa weszpremskiego z oznajmieniem, że starsza jej córka Maria gotowa jest przelać swe prawa do korony polskiej na młodszą Jadwigę<sup>8</sup>. Na następnym wiecu ogólnopolskim zwołanym do Sieradza na dzień 28 marca tegoż roku, gdy królowa nie chciała przysłać swej córki celem odbycia ceremonii jej koronacji, zebrani tam ziemianie – szlachta na zapytanie arcybiskupa Bodzęty, czy chieliby mieć za króla księcia mazowieckiego Siemowita IV, omal nie dokonali elekcji tego Piasta. Arcybiskup Bodzęta został przez Elżbietę Bośniaczkę uznany za zdrajcę i w związku z tym domagała się ona od papieża Urbana VI jego wytoczenia mu procesu kanonicznego przed arcybiskupem ostrzyhomskim i legatem papieskim w obu królestwach, kardynałem Dymitrem, o zdradę i sprzyjanie jej wrogom<sup>9</sup>. Powody niezadowolenia z postawy Bodzęty królowa Elżbieta miała, gdyż podobno on wymyślił pogodzenie kandydatury piastowskiej z lojalnością wobec Andegawenów poprzez małżeństwo Siemowita z Jadwigą – był to kolejny krok w kierunku podważenia planów politycznych zmarłego króla Ludwika. Nadto jeszcze, zapewne przed wysłaniem owej supliki nastąpiło zajęcie przez Siemowita IV Kujaw brzeskich. Ze wspomnianej supliki królowej Elżbiety wynika, że zajęcie tych terytoriów ułatwił Piastowi mazowieckiemu arcybiskup oddając do jego dyspozycji miasta, zamki i inne ważne strategicznie punkty obronne<sup>10</sup>. Nie da się więc utrzymać teza postawiona przez Oskara Haleckiego, że „właśnie ze zjazdu sieradzkiego wysłano starostę lubelskiego do Jagiełły z propozycją wyniesienia go na tron polski przez ślub z Jadwigą...”<sup>11</sup>

Zanim doszło do koronacji Jadwigi Siemowit IV zagarnął ziemię łączycką oraz skrawki Wielkopolski wokół klasztoru benedyktynów w Mogilnie<sup>12</sup>. Królowa wdowa nie mogła pogodzić się z faktami dokonanymi w Polsce, toteż wysłała ekspedycję zbrojną pod dowództwem margrabiego Zygmunta, by przywrócić zabrane ziemie Królestwu Pol-

skiemu. Mimo swego młodego wieku Zygmunt Luksemburski był dość roztropny i nie do końca wykonał swoje dzieło po myśli królowej Elżbiety. Wprawdzie zawarł umowę z Januszem I, księciem mazowieckim w myśl której Piast mazowiecki w zamian za służbę wojskową z 30 kopiami przez 10 lat miał otrzymywać coroczną wypłatę z żup bocheńskich w wysokości 2400 florenów<sup>13</sup>, którą miała zatwierdzić królowa Elżbieta, lecz obalenie Siemowita IV w Brześciu Kujawskim było prowadzone w taki sposób, by doprowadzić do zawarcia rozejmu. Takie rozwiązanie pozwoliło zachować panom polskim argumenty, którymi mogli szermować w celu nakłonienia królowej wdowy do przysłania do Polski Jadwigi. Zebrali się oni w Radomsku na początku marca 1384 r. i ustanowili samorządy wszystkich ziem. Nie wyłączono z odpowiedzialności za ziemie wielkopolskie byłego starosty generalnego tej dzielnicy, Domarata – owszem arcybiskup Bodzęta i pozostali panowie obecni w Radomsku zachęcali go do zaprowadzenia pokoju i do włączenia się w sprawy publiczne tej dzielnicy i całego Królestwa Polskiego<sup>14</sup>. Panowie zarówno małopolsku, wielkopolscy jak i innych dzielnic obstawali przy jak najrychlejszym sprowadzeniu królowej Jadwigi do Polski i koronacji jej na króla. Mimo przewlekania i nie dotrzymania terminów przez Elżbietę Bośniaczkę udało się szlachcie polskiej doprowadzić do tego, by wreszcie w październiku 1384 roku Jadwiga przybyła do Krakowa. Nie da się utrzymać teza dawniejszej historiografii (obalona przez Bożenę Wyrozumską), którą ostatnio podziela Jarosław Nikodem, że Jadwiga przybyła do Polski już w końcu maja 1384 r.<sup>15</sup>. Królowie asystowali dwaj biskupi węgierscy arcybiskup ostrzyhomski Dymitr i biskup czanadzki Jan<sup>16</sup> oraz margrabia brandenburski Zygmunt Luksemburski. Nim doszło do koronacji młodzietki Andegawenki trzeba było oczyścić z zarzutów zdrady i krzywoprzysięstwa głównego celebrysa uroczystości krakowskich, arcybiskupa gnieźnieńskiego Bodzęte. Oczyszczenie metropolity z zarzutów politycznej miało miejsce na 4 dni przed koronacją, o czym dowiadujemy się z dokumentu kasztelana krakowskiego Dobiesława z Kurozwek wystawionego 12 grudnia 1384 r.<sup>17</sup>. Koronacja nowego króla – dziesięcioletniej Jadwigi odbyła się w Krakowie według ustaleń Anny Misiąg – Bocheńskiej w niedzielę 16 października 1384 roku<sup>18</sup>. Oczyszczenie Bodzęty z zarzutu zdrady odbyło się zatem 12 października, zapewne wkrótce po przybyciu królowej do Polski. W ten sposób zakończyło się trwające przez ponad dwa lata bezkrólowie w Polsce.

Wielkie Księstwo Litewskie w początkowych latach 80. XIV stulecia targane było wewnętrznymi waśniami i walkami. Po śmierci Olgierda Jagiełło pozbawił swego przyrodniego brata Andrzeja posiadanego przezeń księstwa połockiego i wyniku wojny domowej roku 1382 zostało rozdarte na szereg różnych opcji. Krótkie rządy Kiejstuta 1381/1382 r. umożliwiły powrót do Połocka Andrzejowi Olgierdowicowi osadził tam rodzzonego brata Lingwena Siemiona, co wykazało odkrycie sfragistyczne Edmundasa Rimšy<sup>19</sup>. To zdecydowało o sprzymierzeniu się Andrzeja i jego rodzzonego brata Dymitra Starszego z wielkim księciem moskiewskim Dymitrem Dońskim. Ci dwaj starsi Olgierdowicze brali po stronie Moskwy udział w bitwie z Tatarami na Kulikowym Polu w 1380 roku. W bliżej nieokreślonym momencie (roku 1381) bojarzy i mieszczanie połoccy zapragnęli powrotu pod władzę Andrzeja Olgierdowicza i prawdopodobnie odmówili posłuszeństwa jego przyrodniemu bratu Lingwenowi.

Na temat niezgody powstałej między Jagiełłą i jego najbliższymi ze stryjem Kiej-

stutem i jego rodziną mamy po dziś dzień aktualne dziełko Stanisława Smolki opublikowane na łamach *Pamiętnika Akademii Umiejętności w Krakowie*<sup>20</sup>. To Krzyżacy intrygami rozgrywali swe polityczne wpływy w Wielkim Księstwie Litewskim. Ujawnienie przez jednego z dostojników Zakonu tajnych negocjacji wdowy po Olgierdzie z wielkim mistrzem w efekcie doprowadziło do podjęcia przez Kiejstuta decyzji o zamachu stanu i odsunięcia Jagiełły od władzy w Wilnie. Właśnie od sierpnia 1381 roku, zapewne bez zgody Kiejstuta, siły wojskowe wielkiego księcia litewskiego pod wodzą jego brata Skirgiełły oblegały Połock, by nie dopuścić do przejścia go przez Andrzeja Garbatego. Ze Skirgiełłą współpracowali Inflaczczycy. Miasto nie poddawało się przez 14 tygodni oblężenia i prawdopodobnie musiałoby skapitulować, gdyby nie zamach stanu podjęty przez Kiejstuta i jego syna Witolda w początku listopada 1381 r. Niczego nie spodziewający się dwór wielkiego księcia w Wilnie bez walki został opanowany, podobnie jak miasto i zamki. Rodzina Jagiełły wraz z nim samym dostała na swe utrzymanie księstwo witebskie. Skirgiełło wraz z częścią swych sił zbrojnych schronił się w Inflantach, zaś przy swoim księstwie siewierskim utrzymał się Korybut Dymitr. Kiejstut działał zapewne w porozumieniu ze swym bratankiem Andrzejem Garbatym, jak i z wielkim księciem moskiewskim Dymitrem Dońskim<sup>21</sup>. Pozostawienie bratowej i bratanków na wolności okazało się zgubne dla Kiejstuta. Skirgiełło wyjednał u Krzyżaków pomoc wojskową w celu restytucji władzy wielkoksiążęcej Jagiełły, o czym mamy wiadomość w wypowiedzi przedstawiciela Zakonu na Soborze w Konstancji z 1416 r.: «*Nam mortuo Algirdo patre regis Polonie, Kinstot, qui erat pater Wytowdi, se de omnibus terris et de castro Wilna quod caput est Lytwanie intromisit, ipsum regem Polonie tunc Jagel nominatum, paterno dominio spoliando, qui statim misit fratrem suum Schirgal ad bone memorie Wynricum de Knyprode tunc magistrum generalem, spondens ordini certas terras se daturum, ut cum suis gentibusin auxilium contra prefatum Kinstot venire dignaretur*»<sup>22</sup>. Musiało to nastąpić jeszcze za życia wielkiego mistrza Winrycha von Kniprode, który zmarł 24 czerwca 1382 r., nowego zwierzchnika zakonu wybrano dopiero w początku października tego roku. Z pomocą Jagielle pospieszili też mieszczanie wileńscy z wójtem Hanulem z Rygi na czele. W wyniku starć zbrojnych Kiejstut i jego rodzina dostali się do niewoli – jednak zwycięzcy nie obeszlili się z nim tak delikatnie jak on w stosunku do dzieci Julianny Olgierdowej – on i jego żona stracili życie. Uzupełnieniem obietnic złożonych przez Skirgiełłę Zakonowi były dokumenty wystawione przez Jagiełłę i jego rodzinę nad rzeką Dubissą w dniach 31.XI i 1.XII.1382 r., mocą których zawarto czteroletni pokój z Zakonem, w czasie którego Jagiełło zobowiązał się przyjmując wraz z poddanymi wiarę chrześcijańską, zaś nadto przyznawał Krzyżakom ziemię żmudzka Witoldowi i jego bratu Towciwiłłowi udało się zbiec na Mazowsze, gdzie księżną była jego siostra Danuta Anna, żona Janusza I. Prawdopodobnie w tym samym momencie Piastowie mazowieccy opanowali ziemię drohiczką, o czym informuje nas *Kronika Jana z Czarnkowa*<sup>23</sup>. Ziemia ta, będąca wcześniej w posiadaniu rodziny Kiejstuta, nie została oddana do rąk jego synów, a książęta mazowieccy nie zamierzali interweniować na rzecz przywrócenia Kiejstutowiczom ich ojcowizny. To zapewne sprawiło, że Witold postanowił szukać pomocy w tej sprawie na terenie Państwa Krzyżackiego w Prusach. Nowy wielki mistrz Zakonu, Konrad Zollner von Rottenstein, nie zamierzał angażować się w stu procentach w sprawę litewskiego dysydenta. Wysłał wprawdzie w końcu 1382 roku

list do Jagiełły, by ten umożliwił powrót do swej ojcowizny synom Kiejstuta i zawarł rozejm z Mazowszem do najbliższej Wielkanocy, na który wielki książę litewski odpowiedział jednoznacznie negatywnie stanowczym tonem w dniu 6 stycznia 1383 r.<sup>24</sup>. Jak wiemy z przekazu Wiganda z Marburga («*Wytaut peciit, ut rex dignaretur ei dimittere, que iuris sui essent a parentibus derelicta, vellet enim ab eo omagium suscipere et esse vir eius*»<sup>25</sup>), starszy z synów Kiejstuta próbował również osobiście kontaktować się z Jagiełłą w sprawie zwrotu ojcowizny. Jagiełło (a właściwie jego matka Julianna), nie dopuszczał myśli o przywróceniu pozycji potomkom Kiejstuta w Wielkim Księstwie Litewskim, którzy na początku 1383 roku nie posiadali nic prócz kilku wiernych im stronników. Wydawało się, że Witold nie ma szans na wciągnięcie Zakonu Krzyżackiego do realizacji swoich planów politycznych. Okazało się jednak, że sprawy przybrały całkiem nieoczekiwany obrót. Jagiełło już w marcu 1383 roku odzyskał zbrojnie od Mazowsza ziemię drohiczką, a dowódca grodu w Drohiczynie, marszałek Sasin ze Smarzewa, herbu Prawdzic dostał się do litewskiej niewoli<sup>26</sup>. Stosunki handlowe między Wilnem a Mazowszem zostały zerwane; obaj książęta mazowieccy 25 marca 1383 roku w Toruniu wystawili przywilej zwalniający od cła towary spławiane między Wizną a Toruniem<sup>27</sup>. To zapewne zadecydowało o konieczności nawiązania stosunków handlowych kupców wileńskich z lubelskimi. W dniu 18 kwietnia 1383 roku wielki książę litewski Jagiełło wraz z bratem Skirgiełłą wystawili stosowny przywilej dla kupców lubelskich<sup>28</sup>. Ten dokument stał się przyczyną nieporozumienia, któremu uległ Oskar Halecki upatrując wczesnych zabiegów polskiej szlachty o zawarcie unii z Litwą<sup>29</sup>.

Wtargnięcie Litwinów na Podlasie było nie po myśli wielkiego mistrza Konrada Zollnera, który zdawał sobie sprawę, iż nie można odwlekać realizacji porozumień wynikających z aktów wystawionych przez młodszych Olgierdowiczów 31 X i 2 XI 1382 r. nad Dubiszą. Uzgodniono zatem, że przedstawiciele stron spotkają się na wyspie rzeki Dubissy w wigilię Bożego Ciała tegoż roku (20 V), co poświadcza dokument wystawiny przez Jagiełłę w sprawie obowiązującego rozejmu<sup>30</sup>. Nie wiemy jak przebiegały rozmowy litewsko – krzyżackie (nie mamy wątpliwości, że doszło do spotkania stron w wyznaczonym miejscu i czasie). Można przypuszczać, że umówiono termin rozpoczęcia chrystianizacji Litwy, a także szczegóły związane z przybyciem krzyżackich duchownych, nie mówiąc już o warunkach przejścia Żmudzi przez Zakon. Następstwem tych rozmów była ekspedycja na statkach powzięta przez wielkiego mistrza w towarzystwie biskupów warmińskiego i momezańskiego oraz licznych kapłanów i braci zakonnych w dniu 19 lipca 1383 roku<sup>31</sup>. Wyprawa ta miała na celu rozpoczęcie chrztu Litwinów. Jednakże wyznaczony termin wyprawy nie był sprzyjający do spławu z uwagi na niski stan wody w rzece Niemnie, więc cała wyprawa dotarła zaledwie do Skirstymonia (Christmemel) odległego od ujścia rzeki Dubissy do Niemna o 4 mile, gdzie zapewne umówiono spotkanie ze stroną litewską. Prośby wielkiego mistrza o przysłanie koni i przewodników dla przeprawy przez puszcę nie odniosły pozytywnego skutku – Jagiełło nie przysłał koni ani przewodników, wymagając przybycia na umówione miejsce drogą wodną<sup>32</sup>. Wszystkie wysiłki i koszty poniesione przez Zakon Konrada Zollnera pozostały bezowocne. Nic więc dziwnego, że wielki mistrz w swym liście wypowiedzającym wojnę Jagielle i jego państwu dał wyraz nie ukrywanej wściekłości i żalu, używając wobec swego respondenta liczby pojedynczej (*du Jagal*) miast zwyczajowej formy *pluralis maiestatis*

należnej władcom<sup>33</sup>. Zakon rozpoczął wojnę z państwem Jagiełły z końcem lipca 1383 r. Po owym przykrym incydencie z Jagiełłą i jego barćmi z lipca 1383 r. uwaga wielkiego Konrada Zollnera zwróciła się na osobę Witolda, który chętnia zabrał się do sprowadzania na teren Prus swoich zwolenników i z ich pomocą zorganizował siłę zbrojną opartą głównie na Żmudzinach, których według informacji podanych przez Annalistę Toruńskiego miał pod swoją komendą około 3 000. To wojsko towarzyszyło sił zbrojnych wielkiego mistrza podążało w kierunku zamku w Trokach, który został zdobyty 12 września 1383 r. Po zdobyciu Trok armia ta ruszyła na Wilno i próbowała szturmować zamki wileńskie, jednak bezskutecznie. Napastnicy musieli wycofać się do Prus. Witold, by być bardziej wiarygodnym dla swoich nowych sojuszników, zdecydował się przyjąć chrzest, co nastąpiło w Tapiawie 21 października 1383 roku – nadano mu starogermańskie imię Wigand, które nosił ówczesny komtur Ragnety. W niedługim czasie po tym wydarzeniu Witold otrzymał do swej dyspozycji zamek u ujścia Dubissy do Niemna. Do Witolda do Prus przybywali jego liczni zwolennicy tak Litwini jak i Rusini. Zamek w Trokach tymczasem, w którym pozostała załoga zwolenników Witolda, po kilku tygodniach oblężenia, w dniu 3 XI 1383 r., został odzyskany przez wojska Jagiełły i Skirgiełły. Na szczęście dla synów Olgierda i Julianny, zima z 1383 na 1384 rok była łagodna i nie sprzyjała podejmowaniu rejs krzyżackich na ziemie litewskie mimo przyjazdu do Prus wielu gości z zachodu Europy. Było to jednak odwleczenie w czasie niezczyć, które mogły nastąpić, bowiem skuteczność połączonych sił Witolda z krzyżackimi uświadomiła w Wilnie, że zachodzi konieczność nawiązania przyjaznych stosunków z którymś z potężniejszych sąsiadów. Prawdopodobnie na przełomie 1383 i 1384 roku władca Litwinów za namową matki zdecydował się nawiązać stosunki dyplomatyczne z wielkim księciem moskiewskim, o czym informują rejestry umów odkryte przez Lwa Czerepnina<sup>34</sup>. Zapewne kontakt między stronami ułatwiał fakt, że rodzona siostra Jagiełły, Helena, była żoną stryjecznego brata Dymitra Dońskiego Włodzimierza Andrzejewicza<sup>35</sup>. W treści tego porozumienia znalazły się dwa najistotniejsze punkty, a mianowicie chrzest Jagiełły, jego rodziny i poddanych w obrządku prawosławnym oraz małżeństwo z córką Dymitra Dońskiego, którą Zygmunt Wdowiszewski utożsamiał z późniejszą żoną Fiodora Olegowicza riazkańskiego, Zofią. Jeżeli układ z Moskwą miał zabezpieczyć Wielkie Księstwo Litewskie przed agresją Zakonu Krzyżackiego, to chyba przeceniono potęgę nowego sojusznika, który borykał się wówczas z licznymi kłopotami, zaś chrzest w obrządku prawosławnym niczego nie zmieniał w pozycji Litwy jako obiektu krucjat. Trzeba jednak zwrócić uwagę i na to, że Moskwa przestawała być w tym momencie wsparciem dla władcy Połocka Andrzeja Olgierdowicza. Okazało się jednak wkrótce, że sojusz z wielkim księciem moskiewskim zbyt mało wnosił do obronności Litwy przed agresją krzyżacką. Prawdopodobnie w początku roku 1384 zmarł stryj Jagiełły i Witolda książę wołyński Lubart Dymitr, co stało się okazją do zaproponowania Witoldowi zwolnionego księstwa w zamian za opuszczenie Krzyżaków. Prócz tego zaoferowano synowi Kiejstuta zwrot jego własnych księstw Podlasia wraz z Brześciem i Drohiczyńem oraz Kowna i Grodna. Propozycja ze strony Jagiełły przysłała nie wcześniej niż w lutym 1384 roku, a raczej kilka miesięcy później, gdyż jeszcze 30 stycznia tegoż roku Witold wystawił w Królewcu dokument, w którym zrzekał się na rzecz Zakonu ze Żmudzi aż po Niewiażę i przyjął jako lenna z rąk wielkiego mistrza księstwo trockie i grodzieńskie<sup>36</sup>. Następnie zaś



jrszcze 13 maja tegoż roku wybrał się razem z wielkim mistrzem na wyprawę pod Kowno, która trwała 4 tygodnie<sup>37</sup>. Wprawdzie niektórzy historycy kwestionowali autentyczność tego dokumentu – głównie na podstawie opisu pieczęci zawierającej tytułaturę trocką Witolda nie odpowiadającą rzeczywistości prawnej<sup>38</sup>. Sam fakt wystawienia tego dokumentu przez Witolda nie budzi jednak zastrzeżeń Kazimierza Sochaniewicza, choć według tego historyka mógł on być w niektórych miejscach podfałszowany<sup>39</sup>. Witold w roli przyszłego lennika Zakonu Krzyżackiego nie czuł się zbyt pewnie i nawet zwycięstwo u boku wielkiego mistrza nie dawało mu pozycji uprzywilejowanej na Litwie. Dlatego też odpowiadało mu zaproszenie przysłane przez Jagiełłę do powrotu w ojczyście strony. Jak podają źródła pruskie, dnia 3 lipca 1384 r. Witold zdradzieckim sposobem opanował i zburzył 2 zamki krzyżackie zabijając, bądź biorąc do niewoli członków ich załóg i przybył na Litwę. Po przybyciu na Litwę Witold został nakłoniony do przyjęcia chrześcijaństwa wschodniego, o czym sam ten książę wspomina w skardze z 1390 roku<sup>40</sup>. Świadczy to o aktualnym i wówczas wdrażanym postanowieniu realizacji umów z Moskwą<sup>41</sup>. W dniu 19 września 1384 roku Jagiełło wspólnie ze Skirgiełłą i Witoldem rozpoczęli oblężenie zamku Marienwerder, które to przedsięwzięcie zakończyło się sukcesem dopiero 6 listopada; jego los podzielił też inny zameczek krzyżacki Gotteswerder<sup>42</sup>.

Wydawało się, że z chwilą odciążenia Witolda od Krzyżaków bezpieczeństwo Litwy znacząco się poprawi. Sojusz z Moskwą rozluźnił związki jej z księciem połockim Andrzejem Garbatym, który stał się jednak wkrótce sojusznikiem Krzyżaków, zaś spodziewana pomoc ze strony Moskwy była zbyt nikła, by móc stawić czoło potęgze krzyżackiej.

Wiadomość o koronacji Jadwigi na króla Polski nadeszła do Wilna w najbardziej pożądanym momencie. Jagiełło nie był jeszcze zony, choć nie wiele do tego brakowało, zaś prawie jedenastoletnia Jadwiga wprawdzie była zaręczona z Wilhelmem Habsburgiem, lecz tę przeszkodę można było pokonać. Czy w Wilnie o tym wiedziano, tego się nie dowiemy. Postanowiono spróbować przeorientować politykę Wielkiego Księstwa Litewskiego ze wschodu na zachód. Wysłane do Krakowa poselstwo litewskie, które stanęło w tym grodzie 18 stycznia 1385 roku z ofertą matrymonialną wielkiego księcia litewskiego dało do myślenia elitom małopolskim posłusznym dotąd planom Andegawenów. Nie obyło się bez konsultacji z królową wdową Elżbietą Bośniaczką, która zapewne swą zgodę uzależniła od spłaty przez Jagiełłę owych 200 tysięcy florenów Habsburgom z tytułu niewywiązania się z wcześniejszych umów. Poselstwo polsko – węgierskie, reprezentowane na dość niskim szczeblu, zjawiło się na Litwie po kilku miesiącach z dość licznym pakietem warunków do spełnienia przez władcę litewskiego. W akcie krewskim z 14 sierpnia 1385 roku<sup>43</sup> zawierającym preliminaria unii obu państw największej emocji i kontrowersji w historiografii polskiej i litewskiej wzbudził zapis o inkorporacji i przyłączeniu Wielkiego Księstwa Litewskiego do Królestwa Polskiego (*Incorporare et applicare*)<sup>44</sup>. Wydaje się, że zapis ten, podobnie jak zaproszenie wielkiego mistrza na ojca chrzestnego Jagiełły, miał na celu wytrącenie z rąk strony krzyżackiej argumentu jej krucjatowego powołania. W momencie inkorporacji Litwa stawała się beneficjentem ponad 400 letniej tradycji katolickiej Polski, a także trzeba dodać, że i ją w tym momencie obejmował traktat kaliski z 1343 roku. Była to swoista adopcja państwa litewskiego przez państwo o 400 letniej tradycji chrześcijańskiego dorobku. Trzeba podkreślić, iż

Zakon Krzyżacki, odmawiając legitymizacji chrztu i małżeństwa Jagiełły, a więc też i włączenia Litwy w skład Królestwa Polskiego, ratował przez to rację swego istnienia. Toteż prawie natychmiast sympatia władz Zakonu dla pretensji Wilhelma Habsburga głoszącego, że Jadwiga jest jego legalnie poślubioną żoną, została spożytkowana dla celów propagandowych szkalujących Jadwigę i Jagiełłę na dworach europejskich, o czym tak wy-czerpująco pisał Andrzej Feliks Grabski<sup>45</sup>.

Chrzest, ślub i koronacja Jagiełły na króla Polski zgromadziły w Krakowie spore grono Litwinów, których zetknięcie się ze szlachtą polską, obyczajami i kulturą, było pierwszym krokiem ku upodobnieniu się pod każdym względem z nią. Pierwsze współdziałanie militarne Polaków i Litwinów dokonało się podczas kampanii zakończonej bitwą nad rzeką Wechrą przeciwko księciu smoleńskiemu Światosławowi Iwanowiczowi, gdzie Polacy wymienieni są bezimiennie w latopisach<sup>46</sup>. Drugim epizodem, gdy strona polska uczestniczy w ważnych dla Litwy wydarzeniach jest chrzest Litwinów w lutym 1387 r., przy którym Jagielle towarzyszyli książęta mazowieccy, biskupi i panowie z Polski. Akcja ta toczyła się, gdy w tym samym czasie Jadwiga odzyskiwała z rąk starostów węgierskich ziemie ruskie. Udało się jej to tylko częściowo, a resztę ziem wraz z grodem w Haliczu wojska litewskie pod wodzą Witolda odzyskały w kilka miesięcy później<sup>47</sup>.

Początkowo zakładano program inkorporacji, lecz jego realizacja była zrazu niemożliwa z uwagi na przeszkody tak zewnętrzne (Zakon Krzyżacki), jak i wewnętrzne (ambicje książąt dążących do niezależności w ramach Wielkiego Księstwa Litewskiego, a także dochodzenie do głosu licznej grupy panów i bojarów litewskich, którzy obawiali się przewagi wpływów żywiołu polskiego w sprawowaniu rządów namiestniczych). Z uwagi na to, że stałym miejscem pobytu wielkiego księcia litewskiego i zarazem króla Polski przestało być Wilno, jego miejsce zajął namiestnik, którym przez pierwsze lata funkcjonowania unii był brat królewski Skirgiełło.

Niespełnione obietnice Jagiełły i Skirgiełły wobec Witolda i próba zmarginalizowania go, jak wielu innych książąt, w nowym układzie sił sprawiły, że doszło ponownego do rozłamu w społeczeństwie litewskim. Bunt Witolda i jego ucieczka do Prus na przełomie 1389/1390 r. (wraz z licznymi zwolennikami) były protestem przeciwko próbie dosłownego likwidowania odrębności państwowej Litwy. Mianowanie Polaków starostami wileńskimi tym bardziej zwiększyło liczbę zwolenników Witolda, jako symbolu niezależności. Do grona niezadowolonych doszedł dotychczasowy sprzymierzeniec Jagiełły, książę Jerzy Narymuntowicz, którego ziemią bełską, wprawdzie utraconą po zwycięstwie Ludwika Węgierskiego we wrześniu 1377 roku (odzyskaną zapewne w 1382 r.), Władysław Jagiełło rozporządził przydzielając ją w końcu 1387 r. Siemowitowi IV. Niemalą rolę w rozdźwiękach między synami Olgierda a Witoldem odegrała wdowa po Olgierdzie Julianna, która obawiała się wzrostu potęgi Witolda w Wielkim Księstwie Litewskim kosztem jej synów. Dopiero jej śmierć, której dokładną datę 17 marca 1392 r. poznajemy dzięki odkrytym sgraffiti w świątyni połockiej<sup>48</sup>, umożliwiła powrót do ugody z Witoldem, której wyrazem są akty z Ostrowa 4 i 5 sierpnia 1392 r. Witold powrócił z Prus na warunkach, które dały mu pozycję znacznieszą od jego politycznego oponenta Skirgiełły – nie tylko odzyskał ziemie własne i ojcowiznę ale również miał wejść w posiadanie całego Wołynia. Nominalnie władcą nadrzędnym w Wielkim Księstwie Li-

tewskim był król Władysław Jagiełło, jednak o faktyczną władzę namiestniczą toczyła się rywalizacja między Witoldem i Skirgiełłą z incydentami z udziałem młodszych Olgierdowiczów, jak np. bunt Świdrygiełły i zajęcie Witebska, a następnie zatarg Korybuta z nowym namiestnikiem i utrata przezeń księstwa siewierskiego. Jak wcześniej o tym miałem okazję napisać ranga książąt zależna była od tego, czy przysługiwał im tytuł *dux Lithuaniae*, czy nie<sup>49</sup>.

Wyraźną przewagę jednak zyskał sobie Witold, który był postrzegany jako obrońca państwowości Litwinów. Jedynym księciem, który stał mu na przeszkodzie był książę połocki Skirgiełło, który pod koniec życia zasiadł na stolcu książęcym w Kijowie usuwając stamtąd Włodzimierza Olgierdowicza<sup>50</sup>. Gdy zatem w przeddzień wigilii Bożego Narodzenia 1394 roku zmarł w Kijowie rodzony brat króla Skirgiełło, podobno otruty przez mnicha Fomę, nic nie stało na przeszkodzie, by pełnię faktycznej władzy w Wielkim Księstwie Litewskim wziął w swe ręce Witold mający zupełną swobodę w prowadzeniu własnej polityki na wschodzie, nie stroniąc od używania tytułu wielkiego księcia<sup>51</sup>. Przykładem tego może być Smoleńsk, gdzie jesienią 1395 roku Witold doprowadził do wygnania Jerzego Światosławowicza i ustanowił tam własnych namiestników<sup>52</sup>, czy w Kijowie, gdzie Witold osadził jako swego namiestnika Iwana Olgimuntowicza Holszańskiego. W ten sposób, mianując namiestników nie dopuszczał do odrodzenia się odrębności politycznej tych księstw.

Polityka Witolda wobec Zakonu Krzyżackiego w drugiej połowie lat 90. XIV wieku coraz bardziej rozchodzi się z tą, którą prowadzi król Władysław Jagiełło.

Po zastawieniu przez księcia Władysława Opolczyka Złotorii i ziemi dobrzyńskiej Krzyżakom stosunki władcy Polski z wielkim mistrzem Konradem von Jungingen zaostrzyły się i niewiele brakło do złamania traktatów pokojowych z Kalisza. Annalista toruński podaje, że we wrześniu 1391 roku król zajął wiele zamków Piasta opolskiego w ziemi dobrzyńskiej (m. in. Dobrzyń i Rypin) natomiast podczas oblegania zamku w Bobrownikach wojska polskie dowodzone przez Krystyna z Ostrowa zostały wyparte przez oddziały krzyżackie<sup>53</sup>. Przyjęcie przez Zakon najpierw zamku w Złotorii, a następnie ziemi dobrzyńskiej pod zastaw za sumę 50 tysięcy florenów było wymierzone przeciw polskiej racji stanu. Wprawdzie nie dochodziło do otwartej wojny między Polską a Zakonem Krzyżackim, ale stosunki między królem Władysławem Jagiełłą a kolejnymi wielkimi mistrzami były coraz bardziej napięte. Negocjatorką w tych trudnych sprawach między obu państwami była królowa Jadwiga, która była orędowniczką pokoju, lecz prośby jej w sprawie restytucji Królestwu Polskiemu ziemi dobrzyńskiej i zamku w Złotorii nie przyniosły pozytywnych wyników. Wielki mistrz Konrad von Jungingen wprawdzie szanował królową Jadwigę jako osobę wysoko urodzoną, jak też za jej wrodzoną roztropność, lecz ustąpienie z zajętych ziem oznaczałoby zepsucie dobrych stosunków z Władysławem Opolczykiem, który był zniszczony wojną z Władysławem Jagiełłą, jak i sprzyjającymi mu Luksemburgami.

Z chwilą śmierci Opolczyka (która nastąpiła w 1401 r.) ziemie te mogły stanowić wieczysty nabytek Zakonu Krzyżackiego, podobnie jak niegdyś stało się z ziemią michałowską. To powodowało zaostrenie stosunków między stronami i każdy przejaw przyjaźni wobec Krzyżaków postrzegany był przez Jagiełłę i jego otoczenie jako wymierzony w żywotne interesy państwa.

Litwini rządzeni przez Witolda byli coraz bardziej niechętni kontynuacji zbliżenia z Królestwem Polskim, zwłaszcza że od pewnego czasu ustały rejsy krzyżackie na Litwę właściwą, a jedynym obiektem agresji krzyżackiej pozostała Żmudź. W dniach 22–28 lipca 1396 roku doszło do zjazdu Witolda z wielkim mistrzem krzyżackim w pobliżu Starego Kowna<sup>54</sup>. Poprawienie stosunków z Krzyżakami zostało okupione kosztem Żmudzinów nadal pozostających w pogaństwie. Witold zyskiwał wolną rękę w sprawach wschodnich, gdzie wydawało się, iż istnieje nieograniczone pole ekspansji. W tej sytuacji wydawało się, że postanowienia aktu krewskiego tracą na znaczeniu. Otoczenie królowej domagało się od Witolda ściślejszej zależności od króla, królowej i królestwa, więc w 1398 r. w liście do Witolda królowa zażądała daniny z ziem litewskich i ruskich<sup>55</sup>, na co Litwini, jak podaje kronika Jana z Posilge zareagowali demonstrując nieaktualność zobowiązania o wcieleniu Wielkiego Księstwa Litewskiego i okrzyknęli Witolda królem Litwinów i Rusinów<sup>56</sup>. Ten mandat zaufania Litwinów Witold wyzyskał w celu uregulowania swych spraw rodzinnych, bowiem jego brat Zygmunt z rodziną nadal w 1398 roku był zakładnikiem Krzyżaków. Traktaty z Zakonem na wyspie Salin w 1398 roku<sup>57</sup>, choć nie uzgodnione z Jagiełłą i jego otoczeniem skutkowały uwolnieniem Zygmunta i jego rodziny, zaś Witold zrzekał się na rzecz Krzyżaków władzy nad Żmudzią. Wydawało się, że drogi obu państw unijnych rozchodzą się na dobre. Potęga Witolda na wschodzie umacniała się w oparciu o sojusz z chanem Złotej Ordy Tochtamyszem, zatem trudno było przewidywać jakąś zmianę tej tendencji.

Przełomowym momentem w stosunkach polsko – litewskim był rok 1399, kiedy to w lipcu zmarła, powiwszy wcześniej córkę Elżbietę Bonifację, królowa Jadwiga, podtrzymująca tradycję przyrodzonej monarchii jako prawnuczka Władysława Łokietka. Na to nałożyła się sromotna klęska wojsk Witolda nad Worskłą oraz śmierć wielu panów i książąt<sup>58</sup>. Polegli tam również liczni panowie polscy, a wśród nich wojewoda krakowski Spytek z Melsztyna oraz wojewoda czerski Jasiołek z Sierpca<sup>59</sup>. Nadzieje Witolda i Litwinów na zbudowanie potęgi w oparciu o sużusz z Tochtamyszem runęły na polu jednej bitwy. Jak podaje Jan Długosz, po śmierci Jadwigi Jagiełło chciał zrezygnować z władzy w Polsce i gdyby tak się stało epizod trwania unii Polski z Litwą zakończyby się wraz z końcem XIV wieku. Jednakże panowie polscy roztropnie uznali, że nie wolno dopuścić do takiej sytuacji, by tak dobrze zapowiadające się dzieło uległo zaprzepaszczeniu, przeto wystąpiono z projektem legitymizacji rządów króla poprzez jego małżeństwo z hrabianką Anną Cylejską, wnuczką po kądzieli Kazimierza Wielkiego<sup>60</sup>. Klęska nad rzeką Worskłą uświadomiła też panom litewskim i ruskim, że sojusz z Królestwem Polskim potrzebny jest im nie tylko dla ochrony przed Zakonem Krzyżackim ale także dla wsparcia w razie tak niespodziewanych klęsk na wschodzie Europy. Doprowadzono zatem do renowacji i modernizacji podstawy prawnej unii Polski z Wielkim Księstwem Litewskim. Uczyniono to aktami wydanymi w Wilnie i Radomiu w końcu 1400 i początku 1401 roku<sup>61</sup>. W aktach tych wyraźnie podkreślono rolę Witolda w monarchii polsko – litewskiej jako pierwszego doradcy z prawem używania tytułatury wielkksiążęcej, jak również przypomniano o nadrzędnej władzy króla Władysława Jagiełły nad wszystkimi składnikami jego monarchii. Zrezygnowano zatem z pierwotnego zamiaru likwidacji odrębności państwowej Litwy. W razie bezpotomnej śmierci Jagiełły wybór jego następcymiał nastąpić za wiedzą i zgodą Witolda wraz z

panami litewskimi. W aktach wileńsko – radomskich po raz pierwszy w stosunkach obu państw wystąpili książęta, panowie i bojarzy litewscy jako gwaranci dotrzymania umów (wcześniej poddani Witolda wystąpili jako świadkowie układów z Krzyżakami w 1398 r.). Ta ponowna konsolidacja obu państw ułatwiła doprowadzenie do zawarcia traktatów raciąskich z Zakonem Krzyżackim w maju 1404 r., na mocy których król polski zyskał prawo wykupu ziemi dobrzyńskiej i Złotorii<sup>62</sup>. Zanim do tego doszło, najpierw na Żmudzi wybuchło powstanie przeciwko władzom krzyżackim w marcu 1401 r.<sup>63</sup>, zaś Witold wystawił w Lublinie dnia 19 czerwca 1403 r. zobowiązanie, że bez wiedzy króla nie zawrze żadnego przymierza z Zakonem Krzyżackim<sup>64</sup>. Było to budowanie wspólnej polityki obu monarchów wobec groźnego sąsiada w taki sposób, by osiągnąć cel bez używania środków militarnych. W jednym z punktów traktatu raciąskiego Zakon Krzyżacki przyrzekł też nie wspierać uciekinierów z Litwy, wśród których w 1402 r. znalazł się też protestujący przeciwko wyniesieniu Witolda do godności wielkiego księcia, najmłodszy z braci królewskich, Świrdygiełło. Jak słusznie zauważył Antoni Prochaska, poprzez konieczność zatwierdzenia traktatów salińskich przez Jagiełłę Zakon musiał uznać unię i jego, jako najwyższego zwierzchnika narodów stanowiących jego monarchię<sup>65</sup>. Niestety, unormowanie stosunków z Krzyżakami odbyło się to kosztem Żmudzi, bowiem król przystał na potwierdzenie traktatu salińskiego zawartego przez Witolda z Zakonem Krzyżackim w 1398 r. Witold zyskiwał przychylność Zakonu w sprawach jego ekspansji wschodniej. Po Raciążku mamy liczne przykłady współpracy Polaków z Witoldem i jego otoczeniem – ich udział w wojnach prowadzonych na wschodzie. Mamy poświadczony udział wojsk wyekwipowanych przez Krzyżaków, wśród których znajdowali się też Żmudzini, w wojnach Witolda z Moskwą w 1406 i 1408 roku<sup>66</sup>.

Gdy wreszcie wybuchło II powstanie na Żmudzi przeciwko Krzyżakom w 1409 roku, na Litwie panował głód po wcześniejszym nieurodzaju. To właśnie z Polski wyruszyło 20 statków ze zbożem, załadowanym na rozkaz króla i starostów królewskich, by wspomóc głodującą Litwę, lecz zostały zajęte przez komtura Ragnety<sup>67</sup>. Strona krzyżacka usprawiedliwiała ten czyn podejrzeniem, że na statkach tych wieziono broń dla pogan (Żmudzinów)<sup>68</sup> Wcześniej Krzyżacy odciągnęli od zobowiązań lennych wobec króla polskiego władcę Drezdenka Ulricha von der Osten<sup>69</sup>. Jednak to sprawa zboża stała się jedną z głównych przyczyn bezpośrednich wybuchu Wielkiej Wojny z Zakonem Krzyżackim. Ta wojna, trwająca od sierpnia 1409 aż do lutego 1411 r., spowodowała zetknięcie się mas rycerstwa polskiego z panami i bojarstwem litewskim. Szczególnie współpraca w marszach i na polu bitew dowódców poszczególnych oddziałów wymagała koordynacji i uzgodnień tak w zakresie logistyki, jak i współpracy w realizacji założeń taktycznych. Sama bitwa pod Grunwaldem i udział w jej sukcesie jest przedmiotem nieustających badań nie tylko polskich i litewskich historyków – szczególnie akcentuje się zachowanie w niej Litwinów, którzy pierwsi rozpoczęli natarcie, a potem dokonali manewru odwrotu z pola bitwy. Jedni uznawali te elementy bitwy za oznakę słabości wojsk Witolda, inni zaś widzieli w tym niepospolity geniusz wojskowy wielkiego księcia<sup>70</sup>. Później zaś obie zwycięskie strony uczestniczyły w pertraktacjach pokojowych z Krzyżakami broniąc interesu obu składowych monarchii Jagiełły. O udziale książąt z rodu Giedymina w «Wielkiej Wojnie» pisałem już w odrębnym artykule<sup>71</sup>. Polacy coraz częściej bywali w otoczeniu wielkiego księcia Witolda i tam poznawali ludzi z jego

litewskiego otoczenia. Rachunki dworu królewskiego wskazują, że częstymi gośćmi w Polsce byli jego podda-

ni zamieszkujący Wielkie Księstwo Litewskie. Również Uniwersytet Krakowski przyjmował licznych Litwinów i Rusinów spargnionych wiedzy. Dużą rolę w zbliżaniu kulturowym odegrało duchowieństwo katolickie na Litwie, wywodzące się głównie z Polski.

W traktacie I Pokoju Toruńskiego nie udało się definitywnie odwołać darowizny Żmudzi na rzecz Zakonu Krzyżackiego, toteż zdecydowano się w roku 1412 na wyciągnięcie argumentu naruszenia przy darowiznie praw córek Witolda i Jagiełły jako jedynych dziedziczek swych ojców. W tym celu właśnie na wiecu w Jedlni w początku następnego roku obwołano Jadwigę Jagiellonkę dziedziczką tronu polskiego<sup>72</sup>. Argumenty te przedłożono przed sądem polubownym procedowanym przez Benedykta Macraya. Jak konstatuje to G. Błaszczak, «*I pokój toruński z 1411 r. nie mógł satysfakcjonować strony polsko – litewskiej*» i właściwie nikogo nie zadowolił<sup>73</sup>. To skłoniło elity polityczne Polski i Litwy do poszukiwania sposobów wzmocnienia więzi wzajemnych i nowych sojuszków.

#### Przypisy:

<sup>1</sup> Kodeks dyplomatyczny Małopolski, t. 3, wyd. Piekosiński, Kraków 1887, nr. 931 (z błędną datą 18 IV); O. Halecki, Dzieje unii jagiellońskiej, t. I, Kraków, 1919 (Warszawa 2013), s. 95-96; W. Moszczeńska, Rola polityczna rycerstwa wielkopolskiego w czasie bezkrólestwa po Ludwiku Wielkim, «Przegląd Historyczny», 25 (1925), s. 135; W. Maciejewska, Królowa Jadwiga, Kraków 1934, s. 42, przyp. 22; S. Szczur, Negocjatorzy unii Polski z Litwą i ich kariery, «Analecta Cracoviensia», XIX, 1987, s. 190-192, gdzie poprawna data dokumentu. Natomiast H. Paszkiewicz, O genezie i wartości Krewa, Warszawa 1938, s. 205–206 wyraził duży sceptycyzm co do możliwości uznania tego dokumentu za świadectwo rokowań w sprawie unii.

<sup>2</sup> Kronika Jana z Czarnkowa, opr. I wyd. Jan Szlachtowski [w:] Monumenta Poloniae Historica (cyt. dalej MPH), t. II, Lwów 1872, s. 714.

<sup>3</sup> Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, ks. X 1370–1405, Warszawa 1981, s. 115–116.

<sup>4</sup> Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski (cyt. dalej KDW), t. XI, Poznań 1999, nr 1762.

<sup>5</sup> J. Tęgowski, Bezkrólestwie po śmierci Ludwika Węgierskiego a geneza unii Polski z Litwą [w:] Studia historyczne z XIII–XV wieku, po red. J. Śliwińskiego, Olsztyn 1995, s. 92.

<sup>6</sup> Kronika Jana z Czarnkowa, MPH, t. II, s. 723.

<sup>7</sup> J. Wyrozumski, Królowa Jadwiga między epoką piastowską i jagiellońską, Kraków 1997, s. 48.

<sup>8</sup> Kronika Jana z Czarnkowa, MPH, t. II, s. 732–733.

<sup>9</sup> J. Tęgowski, Postawa polityczna arcybiskupa gnieźnieńskiego Bodzanty w czasie bezkrólestwa po Ludwiku Węgierskim [w] Genealogia – Rola związków rodzinnych i rodowych w życiu publicznym w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym, Toruń 1995, s. 144–145 (dodatek źródłowy I).

<sup>10</sup> Ibidem, s. 137.

<sup>11</sup> O. Halecki, Dzieje unii jagiellońskiej, t. I, W wiekach średnich, Kraków 1919, s. 96.

<sup>12</sup> J. Bieniak, Epilog zabiegów Siemowita IV o koronę polską, «Acta Universitatis

Nicolai Copernici» *Historia IX – Nauki Humanistyczno – Społeczne – zeszyt 58*, 1973, s. 71–86.

<sup>13</sup> J. Tęgowski, *Wyprawa margrabiego Zygmunta Luksemburskiego przeciwko Siemowitowi IV w 1383 r.* [w:] *Klio viae et in via. Opuscula Marco Cetwiński dedicata*, pod red. A. Odrzywolskiej – Kidawy, Warszawa 2010, s. 655–660.

<sup>14</sup> J. Tęgowski, *Postawa polityczna arcybiskupa gnieźnieńskiego Bodzanty...*, s. 146–147 (dod. *Źródłowy Nr II*).

<sup>15</sup> J. Nikodem, *Jadwiga król Polski*, Wrocław 2009, s. 120; B. Wyrozumska, *Analiza źródłoznawcza zapisek w «Liber proscriptionum» dotyczących królowej Jadwigi* [w:] *Tradycje i perspektywy nauk pomocniczych historii w Polsce... Zbigniewowi Perzanowskiemu przypisane*, Kraków 1995, s. 223–228.

<sup>16</sup> *KDW*, t. III, wyd. Ignacy Zakrzewski, Poznań 1879, nr 1825.

<sup>17</sup> *KDW*, t. III, nr 1825.

<sup>18</sup> A. Misiąg – Bocheńska, *Dwie daty z życia królowej Jadwigi «Polonia Sacra» 2*, 1949, s. 267–275.

<sup>19</sup> Rimša, 1385 m. Krėvos akto antspaudai [w:] 1385 m. rugpjūčio 14 d. Krėvos Aktas, pod red. J. Kiaupienė, Vilnius 2002, s. 79–98. (na akcie z 29 IX 1379 r. wisi pieczęć z legendą «Pečat’ knjazja velikogo Semiona Polockogo»).

<sup>20</sup> S. Smolka, *Kiejstut i Jagiełło, «Pamiętnik Akademii Umiejętności w Krakowie» 7*, 1889, s. 79–155.

<sup>21</sup> Zob. A. Prochaska, *Dzieje Witolda wielkiego księcia Litwy*, Kraków 1914, s. 38, przyp. 17.

<sup>22</sup> *Codex epistolariis Vitoldi magni ducis Lithuaniae 1376–1430* (cyt. dalej CEV), wyd. A. Prochaska, Kraków 1882, s. 1025–1026. Potwierdzenie tego znajdujemy w *Kronice wielkich mistrzów* [w:] *Scriptores rerum Prussicarum* (cyt. dalej SRP), t. 3, Lipsk 1866, s. 603.

<sup>23</sup> *Kronika Jana z Czarnkowa*, MPH, t. II, s. 720.

<sup>24</sup> *Codex diplomaticus Prussicus*, wyd. J. Voigt, Königsberg 1853, nr 14, s. 15.

<sup>25</sup> *SRP*, t. II, Lipsk 1863, s. 620.

<sup>26</sup> *Kronika Jana z Czarnkowa*, MPH, t. II, s. 734; A. Supruniuk, *Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374–1426)*, Warszawa, 1998, s. 249–251.

<sup>27</sup> *Codex epistolariis saeculi decimi quinti*, t. II, wyd. A. Lewicki, Kraków 1891, nr 3, s. 3–4.

<sup>28</sup> *Kodeks dyplomatyczny małopolski*, t. III, wyd. F. Piekosiński, Kraków, 1887, nr 931.

<sup>29</sup> O. Halecki, *dzieje unii jagiellońskiej*, t. I, s. 95–97.

<sup>30</sup> Lucas David, *Preussische Chronik*, t. 7, Königsberg 1815, s. 161.; *Kodeks dyplomatyczny Litwy* (cyt. dalej KDL), wyd. E. Raczyński, Wrocław 1845, s. 69.

<sup>31</sup> *SRP*, t. III, s. 125–126

<sup>32</sup> A. Czacharowski, *Rola króla Władysława Jagiełły w pertraktacjach polsko-krzyżackich przed Wielką Wojną, «Acta niversitatis Nicolai Copernici» istoria XXIV – Nauki Humanistyczno – Społeczne – zeszyt 204*, 1990, s. 52–53.

<sup>33</sup> *KDL*, s. 62–63.

<sup>34</sup> L. V. Čerepnin, *Russkie feodal’nye archivy XIV–XV vekov*, cz. 1, Moskwa–Lenin-

grad 1948, s. 50–51. W sprawie daty tych traktatów J. Tęgowski, W sprawie genezy unii Polski z Litwą. Projekt małżeństwa Jagiełły z córką Dymitra Dońskiego – próba ustalenia daty, «Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie», seria : Zeszyty Historyczne, 2009, z. X, s. 51–64. Jeszcze inaczej datuje to porozumienie B. I Florja, Dogovor Dmitrija onskogo s Jagajło i cerkovnaja žizn' Vostočnoj Evropy [w:] Neisčerpaemost' istočnika. K 70 – letiju V. A. Kučkina, Moskva 2005, s. 233–237, który upatruje momentu zawarcia przymierza Jagiełły z Moskwą na okres przed lipcem 1383 r.

<sup>35</sup> J. Tęgowski, Pierwsze pokolenia Giedyminowiczów, Poznań–Wrocław 1999, s. 124.

<sup>36</sup> CEV, nr 13, s. 3–4; H. Łowmiański, Agresja Zakonu Krzyżackiego na Litwę w wiekach XII–XV [w:] tegoż, Prusy – Litwa – Krzyżacy, wyd. M. Kosman, rzeszawa 1989, s. 210.

<sup>37</sup> Annalista Thorunensis, SRPr., t. III, s. 129.

<sup>38</sup> J. Fijałek, Wnuk Kiejstuta, Jan książę drohiczyński, kustosz i kanonik krakowski i sandomierski, drugi rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, «Kwartalnik Historyczny» 28, 1914; F. Koneczny, Vitoldiana, «Ateneum Wileńskie» 7, 1930, s. 498–499

<sup>39</sup> K. Sochaniewicz, Najdawniejsze dyplomy Witolda, «Ateneum Wileńskie» 3, 1926, s. 376–377.

<sup>40</sup> Littauische Berichte, Dis ist Witoldes sache wedir Jagaln und Skirgaln, SRPr., t. II, s. 713.

<sup>41</sup> Szerzej o tym J. Tęgowski, W sprawie prawosławnego chrztu Jagiełły (praca w druku).

<sup>42</sup> M. Radoch, Walki Zakonu Krzyżackiego o Żmudź od połowy XIII wieku do 1411 roku, Olsztyn 2011, s. 75 n.

<sup>43</sup> Akta unii Polski z Litwą 1385–1791, wyd. S. Kutrzeba i W. Semkowicz, Kraków 1932, nr 1.

<sup>44</sup> Najpełniej ten problem przedstawił ze strony polskiej G. Błaszczyk, Dzieje stosunków polsko – litewskich od czasów najdawniejszych do współczesności, t. I, Poznań 1998, s. 233–264.

<sup>45</sup> A.F. Grabski, Jadwiga – Wilhelm – Jagiełło w opiniach europejskich, «Nasza Przeszłość» 23, 1966, s. 126.

<sup>46</sup> Moskovskij letopisnyj svod konca XV veka [w:] Polnoe sobranije Russkich letopisej (cyt. dalej PSRL), t. 25, s. 214. («i vsja sila s' nimi litovskaja i ljachy že vborzie na pole...»).

<sup>47</sup> J. Wyrozumski, Sprawa Rusi halicko – Włodzimierskiej i Podola w stosunkach polsko – węgierskich wczesnej epoki jagiellońskiej [w:] Węgry – Polska w Europie Środkowej. Historia – literatura. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Waclawa Felczaka, pod red. A. Cetnarowicz, C. G. Kiss, I. Kovacs, Kraków 1997, s. 44–50.

<sup>48</sup> I. D. Kalečic, Graffiti polockoj Spaso – Preobrażenskoj cerkvi : novye nachodki i otkrytija [w:] Polack u gisto'rii i kul'tury Eŭropy. Materyjaly Mižnarodnaj navukovaj kanferencyi (Polack, 22–23 maja 2012), Minsk 2012, s. 580–586.

<sup>49</sup> J. Tęgowski, Zagadnienie władzy w Wielkim Księstwie Litewskim w okresie między unią krewską a zgonem Skirgiełły, Zapiski Historyczne, t. 66, 2001, z. 4, s. 7–18.

<sup>50</sup> J. Tęgowski, Rok. 1394 w dziejach Kijowszczyzny [w] «Pamiętnik Kijowski» VI, Kijów, 2002, s. 19–28.

<sup>51</sup> Zauważył to już O. Halecki, Dzieje unii jagiellońskiej, s. 150.



<sup>52</sup> Novgorodskaja 4-ja letopis', PSRL, t. IV, Moskva 2000, s. 376; Letopis' Avramki, PSRL, t. XVI, Moskva 2000, s. 138

<sup>53</sup> SRPr., T. Iii, S. 174-175; J. Bieniak, Kształtowanie się terytorium ziemi dobrzyńskiej w średniowieczu, «Zapiski Historyczne» t. 51, 1986, s. 36.

<sup>54</sup> Codex diplomaticus Prussicus, t. 5, wyd. J. Voigt, Königsberg 1857, nr 87; M. Radoch, Walki Zakonu Krzyżackiego o Żmudź..., s. 135. n.

<sup>55</sup> SRPr., t. III, s. 219.

<sup>56</sup> SRPr., t. III, s. 224; zob. J. Tęgowski, Wprowadzanie w życie postanowień aktu krewskiego w latach 1385–1399, «Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego», t. IX, cz. 1, Lublin – Łódź, 2006, s. 89.

<sup>57</sup> E. Weise, Die Staatsverträge des Deutsche Ordens in Preussenim 15. Jahrhundert, Bd. I 1398–1437, Marburg 1970, nr 1–3, s. 7–13.

<sup>58</sup> Letopis' Avramki, PSRL, t. XVI, Moskva 2000, s. 143–146; Prodlżenie letopisi po voskresenskomu spisku, PSRL, t. VIII, Moskva 2001, s. 72–73 (pod datą 6908 od stworzeniaświata).

<sup>59</sup> A. Supruniuk, Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1376–1426), Warszawa 1998, s. 179–180.

<sup>60</sup> F. Sikora, W sprawie małżeństwa Władysława Jagiełły z Anną Cylejską [w:] Personae Colligationes Facta. Profesorowi kazimierowi Jasińskiemu w 70 rocznicę urodzin przyjaciele, koledzy, uczniowie, Toruń 1991, s. 93–103.

<sup>61</sup> Akta Unii Polski z Litwą, nr. 38-45, s. 34–48.

<sup>62</sup> E. Weise, Die Staatsverträge des Deutschen Ordens..., Bd. I, nr 22–31, s. 31–40; K. Neitmann, Die Staatsverträge des Deutschen Ordens in Preussen 1230–1449, Köln–Wien 1986, s. 153–157; G. Błaszczuk, Dzieje stosunków polsko – litewskich, t. II, od Krewa do Lublina, Poznań 2007, s. 287–295.

<sup>63</sup> M. Radoch, Walki Zakonu Krzyżackiego o Żmudź..., s. 159–176.

<sup>64</sup> Akta uniii Polski z Litwą, nr. 45, s. 47–48.

<sup>65</sup> A. Prochaska, Dzieje Witolda..., s. 106; G. Błaszczuk, Dzieje stosunków polsko – litewskich, t. II, s. 294.

<sup>66</sup> M. Radoch, Walki Zakonu Krzyżackiego o Żmudź..., s. 246–256.

<sup>67</sup> Joannis Dlugossi Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae, liber decimus et liber undecimus 1406–1412, Varsaviae 1997, s. 21-23; M. Radoch Walki Zakonu Krzyżackiego o Żmudź..., s. 257 n.

<sup>68</sup> Zob. G. Błaszczuk, Dzieje stosunków polsko – litewskich, t. II, s. 300–301.

<sup>69</sup> A. Czacharowski, Polsko – krzyżacki spór o Drezdenko i Santok na początku XV wieku, «Zapiski Historyczne», t. 50, 1985, z. 3, s. 191–210.

<sup>70</sup> Omówienie tych poglądów czytelnik znajdzie w pracy. Błaszczuka, Dzieje stosunków polsko – litewskich, t. II, s. 326–345.

<sup>71</sup> J. Tęgowski, Udział przedstawicieli dynastiiGiedyminowiczó w «Wielkiej Wojnie» z Zakonem Krzyżackim [w:] Jagailos ir Vytauto laikai. Mokslinių traipsnių rinkinys, skirtas Žalgirio mūšio 600-osimos metinėms, Kaunas 2011, s. 35–57.

<sup>72</sup> KDL, s. 386.

<sup>73</sup> G. Błaszczuk, Dzieje stosunków polsko – litewskich, t. II, s. 368.

*Jan Tegowski. Relationship of Poland and Lithuania – from the country to the Grunwald. In the article the author examined in detail the state of interstate relations between Poland and Lithuania, analyzing the prerequisites for the signing of the Union of Kreva (1385) and the Union of Gorodel'sk (1413). Special attention was paid to the question of Jogail's entry into the Polish throne and his further relations with the Grand Lithuanian Duke Vitovt in the 80-90's XIV century and Lithuanian gentry. It also highlights the aggressive policy of the Teutonic Order, which led to the Battle of Grunwald in 1410, which won for the Polish-Lithuanian army and the signing of the Torun Peace of 1411, which did not resolve the apparent contradictions between the parties to the military conflict.*

**Key words:** Poland, Lithuania, union, Jogailo, Vitovt, the Teutonic Order, the Battle of Grunwald, interstate relations, conflict.

Отримано: 10.05.2018 р.

УДК 94(477):165,192(4)(5)»14/16»

Тарас Чухліб

### **«ОПІКУН ДЛЯ УСІЄЇ УКРАЇНИ...»: НАЗВА «УКРАЇНА» В ОФІЦІЙНОМУ ДИСКУРСІ КРАЇН СХІДНОЇ ЄВРОПИ ТА МАЛОЇ АЗІЇ (КІНЕЦЬ XV – ПЕРША ПОЛОВИНА XVII СТ.)**

*Тарас Чухліб. «Опекун для усієї України...»: назва «Україна» в офіційному дискурсі країн Східної Європи та Малої Азії (кінець XV – перша половина XVII ст.). За допомогою діахронно-семантичного методу автор досліджує складний процес еволюції уживання поняття «Україна» у ранньомодерну добу історії Східної Європи та Малої Азії. Дослідник приходить до висновку, що слова «Україна» та «Українний» упродовж кінця XV – першої половини XVII ст. використовувалися офіційними структурами Великого князівства Литовського, Корони Польської, Московського царства, Османської імперії та Війська Запорозького у таких випадках: по-перше, для означення пограничної території; по-друге, позначення будь-якої окраїнної місцевості; по-третє, для маркування історико-адміністративної території («краю», «землі») «Русь», де проживав «руський народ» та вживалася «руська мова»; по-четверте, як локальний термін, який в одних випадках позначав територію Київського та Брацлавського воєводств Великого князівства Литовського і Корони Польської, в інших – Київського, Брацлавського, Чернігівського, а також Руського, Волинського і Подільського воєводств Речі Посполитої.*

**Ключові слова:** поняття «Україна», «Українний», «Русь», Велике князівство Литовське, Корона Польська, Річ Посполита, Османська імперія, Військо Запорозьке, хоронім, політонім.

*Тарас Чухліб. «Опекун для всей Украины ...»: Название «Украина» в официально дискурсе стран Восточной Европы и Малой Азии (конец XV – первая половина XVII ст.). При помощи диахронные-семантического метода автор*